

Sygn. akt VI ACa 445/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz (spraw.)

Sędzia SA – Regina Owczarek-Jędrasik

Sędzia SA – Ewie Śniegockiej

Protokolant: – sekr. sąd. Mariola Frąckiewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) w J.

przeciwko M. S.

o uznanie czynności za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 listopada 2012 r., sygn. akt IV C 961/11

I. prostuje wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012 roku, sygn. akt IV C 961/11 w ten sposób, że w punkcie I. jego sentencji w miejsce słowa (...) wpisuje słowo (...)

II. zmienia punkt I. zaskarżonego wyroku i nadaje mu treść: Umowę darowizny stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), z dnia 8 lipca 2009 roku, zawartą przed notariuszem M. P. – Repertorium A (...), pomiędzy I. S. i A. S. a M. S., uznaje, co do udziału darowanego przez I. S., za bezskuteczną wobec (...) w J., któremu przysługuje względem I. S. wierzytelność tytułem niespłaconych umów kredytu z dnia 18 maja 2005r., nr (...) oraz z dnia 4 marca 2008r., nr (...) zmienionej Aneksem nr (...) z dnia 11 maja 2009r.,

III. oddala apelację pozwanego w pozostałej części,

IV. koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI ACa 445/13

UZASADNIENIE

(...) w J. wniósł pozew o uznanie umowy darowizny, stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), z dnia 8 lipca 2009 r., zawartej przed notariuszem M. P. - Repertorium A (...), pomiędzy I. S. i A. S. a M. S., za bezskuteczną wobec (...) w J., któremu przysługuje względem I. S. wierzytelność, o zapłatę kwoty 283

177,83 zł tytułem niespłaconych umów kredytu z dnia 18 maja 2005 r. nr (...) oraz z dnia 4 marca 2008 r. nr (...) zmienionej Aneksem nr (...) z dnia 11 maja 2009 r.

Pozwany M. S. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 20 listopada 2012 roku uznał umowę darowizny, stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...), z dnia 8 lipca 2009 r., zawartą przed notariuszem (...) Repertorium A (...), pomiędzy I. S. i A. S. a M. S., za bezskuteczną wobec (...) w J., któremu przysługuje względem I. S. wierzytelność tytułem niespłaconych umów kredytu z dnia 18 maja 2005 r. nr (...) oraz z dnia 4 marca 2008 r. nr (...) zmienionej Aneksem nr (...) z dnia 11 maja 2009 r.;

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że powód (...) umową o kredyt nr (...) z dnia 18 maja 2005 roku, udzielił Z. D. i I. S. wspólnikom spółki cywilnej (...) s. c. Z. D., I. S. kredytu w kwocie 112.000 złotych na zakup ciągnika wraz z maszynami towarzyszącymi. Oprocentowane kredytu w dniu podpisania umowy wynosiło 11,80%.

Następnie powód umową o kredyt nr (...) z dnia 4 marca 2008 r. udzielił spółce (...) s.c. Z. D., I. S. kredytu w wysokości 250 000 zł. Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 8,70%

Łączne zadłużenie z obu kredytów wynosiło 362 000,00 zł. Obecnie zadłużenie to wynosi 283 177,83 zł

Wspólnik spółki cywilnej Z. D. zmarł dnia 31 stycznia 2007 r. Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 23 października 2007 roku, sygn. akt II Ns 876/07 spadek po nim nabyły na podstawie ustawy dzieci K. D., J. D. i A. A. po 1/3 części każde z nich, w tym wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne.

W dniu 20 marca 2009 r. I. S. złożyła oświadczenie o sytuacji majątkowej i rodzinnej z którego wynikało, że w skład jej majątku wchodzi: Odrębna nieruchomość - mieszkanie własnościowe na zasadach współwłasności o powierzchni 52 m2 położone w W. przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy, dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...); Odrębna nieruchomość - mieszkanie własnościowe o powierzchni 65 m2 położone w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...) udziału w domu wolnostojącym położonym w M., dla którego Sąd Rejonowy w Ostródzie prowadzi księgę i wieczystą nr (...), 1/2 udziału w nieruchomości położonej w Ł., dla której Sąd Rejonowy w Ostródzie prowadzi księgę wieczystą nr (...).

W oświadczeniu tym I. S. podała, że posiada środki pieniężne w wysokości 18 tysięcy zł na rachunku w (...), oraz nie spłacony kredyt zaciągnięty w (...) Bank (...) w wysokości 28 900 zł.

W rzeczywistości I. S. umową zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 6 grudnia 2002 r. Rep. (...) nabyła od Z. D. lokal nr (...) o powierzchni użytkowej 145,40 m2, stanowiący odrębną nieruchomość wraz z udziałem 1/2 we współwłasności nieruchomości gruntowej o powierzchni 9 ha 7 900 m2 składającej się z działek o nr ew. (...) i (...) położonej w M. gmina Ł.. Lokal ten I. S. nabyła za cenę 37 500 zł, z tym, że przy zawarciu umowy kupująca zapłaciła 12 500 zł a pozostałą część w wysokości 25 000 zł zobowiązała się zapłacić po uzyskaniu kredytu.

Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położoną we wsi i gminie Ł. oznaczonej na mapie nr ew. (...) i (...) o powierzchni 0,03 ha I. S. nabyła wspólnie ze Z. D. umową zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 29 grudnia 2004 r. Rep. (...) za cenę 132 000 zł. Prawo to I. S. i Z. D. nabyli na zasadzie spółki cywilnej i za fundusze pochodzące z majątku tej spółki.

I. S. posiadała zatem majątek w postaci: udziału w wysokości 1/4 we współwłasności lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość, położonego w W. przy ul. (...), lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość położonego w W. przy ul. (...) i lokalu położony w M. wraz z udziałem 1/2 we współwłasności gruntu, oraz udziału w wysokości 1/2 we współwłasności prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położoną we wsi i gminie Ł..

W 2008 r. I. S. dokonała zakupu materiału genetycznego od (...) Spółka ta wydała jej zamówiony towar i wystawił w miesiącach od kwietnia do grudnia 2008 r. faktury na łączną kwotę 136 536,36 USD. Zobowiązań tych I. S. nie spłaciła. Z tego powodu (...) wystąpił dnia 1 października 2010 r. do Sądu Okręgowego w Gdańsku z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia powództwa o zapłatę 168 473,03 USD (484 730,65 zł). Postanowieniem z dnia 15 października 2010 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku udzielił zabezpieczenia roszczenia o zapłatę 136 536,36 USD wraz z ustawowymi odsetkami poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej na udziałach I. S.: we współwłasności w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej we wsi i gminie Ł. i we współwłasności nieruchomości położonej w M..

Sąd Okręgowy w Gdańsku nie mógł dokonać wpisu hipoteki przymusowej w księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości lokalowych położonych w W. z tego powodu, że I. S. wyzbyła się tego majątku.

Dnia 8 lipca 2009 r. przed notariuszem M. P. zawarte zostały dwie umowy darowizny. Umową zarejestrowaną w repertorium (...) I. S. i A. S. darowali swojemu synowi (pozwanemu) M. S. przysługujące im udziały po 1/2 części we współwłasności stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu położonego w W. przy ul. (...). W umowie tej M. S. ustanowił na rzecz ojca A. S. osobistą nieodpłatną służebność mieszkania, polegającą na prawie dożywotniego korzystania z całego lokalu.

Umową zarejestrowaną w repertorium (...) I. S. darowała swojej córce K. S. stanowiący odrębną nieruchomość lokal położony w W. przy ul. (...). W umowie tej K. S. ustanowił na rzecz matki I. S. osobistą nieodpłatną służebność mieszkania, polegającą na prawie dożywotniego korzystania z całego lokalu.

Po dokonaniu wymienionych wyżej darowizn, jedynym majątkiem jaki pozostał I. S. był udziały we współwłasności prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł. i lokal stanowiący odrębną nieruchomość wraz z udziałem 1/2 we współwłasności nieruchomości gruntowej położonej w M. gmina Ł.. Biorąc pod uwagę ceny za jakie I. S. nabyła te nieruchomości, Sąd Okręgowy oszacował, że został jej majątek wart ok. 100 do 150 tysięcy zł. Umowy darowizn dotyczyły natomiast majątku o wartości (według oświadczeń stron zawartych w aktach notarialnych) - (...) - 400 000 zł i (...) 500 000 zł. I. S. wyzbyła się zatem majątku wartego ok. 700 000 zł, pozostawiając sobie majątek warty ok. 100 000 zł.

W chwili dokonywania darowizn I. S. zadłużona była w powodowym Banku na kwotę 265 369,55 zł, z kolei (...)V. winna była 136 536,36 USD. Łącznie tym dwóm instytucjom Pani S. winna była ok. 665 000 zł.

Powodowy Bank chcąc ułatwić Pani S. wyjście z zadłużenia zawarł z nią dnia 7 października 2010 r. ugodę. Na mocy tej ugody I. S. potwierdziła swoje zadłużenie na rzecz Banku w wysokości 265 369,55 zł i zobowiązała się w określonych w ugodzie terminach do spłacenia zadłużenia.

I. S. nie wykonała warunków ugody z tych względów bank wznowił egzekucję.

Egzekucja zadłużenia wobec majątku Pani S. położonego w M. obecnie nie jest możliwa. Postanowieniem bowiem z dnia 7 lutego 2011 r. sygn. akt I Ns 554/10 Sąd Rejonowy w Ostrudzie dokonał zniesienia współwłasności pomiędzy I. S. a (spadkobiercami po Z. D.) K. D., J. D. i A. A., w ten sposób, że należący do I. S. udział we współwłasności nieruchomości położonej w M. przypadł K. D., J. D. i A. A., a ich udziały w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł. przypadły Pani S..

Obecnie zatem I. S. w całości jest właścicielką prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł., oraz odrębnej własności lokalu położonego na nieruchomości w M., bez jednak prawa we współwłasności tej nieruchomości.

Sąd Okręgowy stwierdził, że dłużnik I. S. w skutek dokonania jednego dnia darowizn lokali stanowiących odrębną nieruchomość na rzecz swoich dzieci stała się niewypłacalna. Majątek bowiem który posiadała wart był ok. 800 000 zł. Zadłużona była na kwotę ok. 665 000 zł. W wyniku darowizn pozostał jej majątek wart ok. 100 000 zł do 150 000

zł. Przedmiotowa umowa darowizny dokonana została zatem w jego ocenie z pokrzywdzeniem powodowego Banku w rozumieniu art. 527 k.c.

Pozwany M. S. uzyskał, zaś w ten sposób korzyść majątkową w postaci lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość wartego ok. 400 000 zł. Sąd zauważył przy tym, że zgodnie z przepisem art. 527 § 3 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. M. S. jest synem dłużniczki, zatem Sąd Okręgowy w tym zakresie przyjął domniemanie, że wiedział on, iż dłużniczka działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Poza tym pozwany M. S. uzyskał korzyść majątkową bezpłatnie, zatem zdaniem Sądu I instancji (...) w J. w świetle art. 528 k.c. mógłby żądać uznania tej czynności za bezskuteczną chociażby M. S. nie wiedział i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mógł się dowiedzieć, że I. S. działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Z tych powodów Sąd Okręgowy uznał przedmiotową umowę darowizny, stanowiącego odrębną własność lokalu za bezskuteczną wobec (...) w J..

Z kolei odnosząc się do twierdzeń pozwanego Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z treścią art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Oznacza to, że wybór od którego ze wspólników wierzyciel będzie dochodził zaspokojenia wierzytelności należy do niego. Dłużnik odpowiedzialny solidarnie nie może domagać się od wierzyciela aby ten zaspokoił się z majątku drugiego dłużnika. Poza powyższym twierdzenia pozwanego były w ocenie Sądu Okręgowego gołosłowne. Pozwany nie wskazał bowiem majątku drugiego dłużnika z którego mógłby zaspokoić się powód.

Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że wydany w sprawie wyrok stwierdza bezskuteczność umowy darowizny jedynie w stosunku do udziału podarowanego przez I. S.. W chwili darowizny rodzice pozwanego nie byli małżeństwem (byli po rozwodzie), zatem każdy z nich darowywał synowi swój udział. Sąd I instancji orzekł o bezskuteczności przedmiotowej umowy w stosunku do banku, który ma roszczenie tylko wobec I. S., nie orzekał zaś o bezskuteczności w stosunku do banku umowy darowizny udziału A. S..

Zdaniem Sądu Okręgowego do skutecznego dochodzenia roszczenia paulińskiego nie było zaś wymagane przeprowadzenie bezskutecznej egzekucji. Dla wykazania niewypłacalności dłużnika nie jest konieczne ogłoszenie upadłości dłużnika. Niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 k.c. oznacza stan majątku dłużnika, w którym egzekucja nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Dla skorzystania przez wierzyciela z akcji pauliańskiej wystarczy wykazanie, że niemożliwe okazało się, wobec stanu majątku dłużnika, zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela.

Sąd I instancji uznał, zaś że twierdzenie pozwanego, iż w dacie darowizny dłużniczka posiadała majątek pozwalający na zaspokojenie roszczeń banku jest gołosłowne. Pozwany nie wskazał jaki majątek pozwalający na zaspokojenie wierzytelności banku posiadała matka w chwili darowizny. W dniu przedmiotowej darowizny wyzbyła się ona własności i współwłasności obu lokali i został jej majątek opisany wyżej, z którego bank nie miał możliwości zaspokoić swojej wierzytelności. Po drugie Sąd Okręgowy zauważył, że ocena zasadności skargi paulińskiej wymaga ustalenia, czy pokrzywdzenie wierzycieli zachodzi w chwili orzekania. W innym momencie nie wiadomo bowiem, czy prawo zaspokojenia doznało uszczerbku. Miarodajnie można to ocenić dopiero w chwili poszukiwania zaspokojenia.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że nie ustalał czy lokal położony w W. przy ul. (...) objęty został zapisem dokonany przez E. W.. Uznał bowiem, że ustalenie tej kwestii nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia omawianej sprawy. Jeżeli bowiem było nawet tak, jak twierdzi pozwany, że mieszkanie przy ul. (...) objęte było zapisem, to oznacza to, że i tak bank nie miał możliwości zaspokojenia się z tego majątku.

Ponadto zdaniem Sądu I instancji twierdzenie jakoby powodowy bank podpisując ugodę z I. S. wyrażał zgodę na wyzbywanie się przez nią majątku, a co za tym idzie na jej niewypłacalność, jest nie do przyjęcia z logicznego punktu

widzenia. Zadaniem banku jest bowiem taka współpraca z dłużnikiem aby wspólnie poszukiwać wszelkich dróg umożliwiających spłacenie zadłużenia, a nie bezwzględna egzekucja. W ocenie Sądu Okręgowego nie oznacza to, że Bank starając się pomóc dłużnikowi np. rozkładając spłatę długu na dłuższe raty, czy przekładając terminy spłat na dalsze okresy, jednocześnie godzi się na dokonywanie przez dłużnika czynności prawnych z pokrzywdzeniem banku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, względnie uchylenie i przekazanie sprawy celem ponownego rozpoznania. Pozwany podniósł zarzuty:

1. obraży prawa materialnego, polegającej na błędnej jego wykładni i w rezultacie na niewłaściwym zastosowaniu, w tym w szczególności przepisów:

a) art. 527 § 1 k.c. poprzez uznanie, że darowizna dokonana przez dłużnika - matki pozwanego - (zwanego dalej dłużnikiem) na rzecz pozwanego, nastąpiła z pokrzywdzeniem powoda,

b) art. 527 § 2 k.c. poprzez uznanie, że wskutek darowizny dokonanej przez dłużnika na rzecz pozwanego, dłużnik powoda stał się niewypłacalny, względnie poprzez uznanie, że stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem darowizny,

c) art. 529 k.c., poprzez uznanie, że w chwili darowizny dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda.

2. obraży przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. naruszenie w szczególności art.:

a) 227 k.p.c. - poprzez nieuwzględnienie pewnych faktów, bądź błędne ich zinterpretowanie,

b) 231 k.p.c. poprzez błędne jego zastosowanie i dokonanie błędnej oceny pewnych faktów i uznanie ich za wystarczające, mimo istnienia faktów przeciwnych,

c) 232 k.p.c. poprzez:

- błędne zastosowanie zgłoszonych dowodów i nieprawidłowe ich przeprowadzenie, dając wiarę stronie powodowej, mimo braku stosownych w tym zakresie dowodów,
- dowolne i błędne dokonanie przez Sąd oszacowania wartości majątku dłużnika wg cen sprzed kilku lat przed dokonaniem darowizny, skutkujące znacznym zaniżeniem wartości posiadanego przez dłużnika majątku,
- niedopuszczenie dowodu z urzędu w zakresie opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy z dziedziny szacowania wartości nieruchomości oraz z dziedziny księgowości,
- nieuwzględnienie określonych dowodów złożonych przez pozwanego, mających także znacznie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w tym nieuwzględnienie majątku spółki, której dłużnik wraz z drugim kredytobiorcą był współnikiem,

d) 233 k.p.c. poprzez:

- uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, a także dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy i dokonanie oceny wiarygodności mocy dowodów nie na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału, lecz ze względu na wybiórcze potraktowanie tychże dowodów,
- błędne dokonanie ustaleń stanu faktycznego sprawy oraz jednostronne przyjęcie twierdzeń powoda z pominięciem twierdzeń pozwanego i jego dowodów, (zwłaszcza w zakresie wartości posiadanego majątku przez dłużnika),

e) 302 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z przesłuchania strony pozwanej,

f) 316 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku odnoszącego się do drugiego współwłaściciela przedmiotu darowizny, którego proces nie dotyczył i przedmiotem którego nie było uznanie czynności za bezskuteczną w stosunku do ojca pozwanego, drugiego darczyńcy, który nigdy nie był dłużnikiem powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

W pierwszej kolejności należy tu zauważyć, że w niniejszej sprawie należało dokonać oceny zarówno tego czy na skutek dokonania przedmiotowej czynności doszło do pokrzywdzenia wierzycieli dłużniczki - oceny w tym zakresie należało dokonać na chwilę orzekania, jak i czy dłużniczka w chwili dokonywania czynności miała świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli (por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2008r., V CSK 381/07, Lex 627266). Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzycieli musi istnieć już w chwili dokonywania zaskarżonej czynności. W tym zakresie przyjmuje się domniemanie, że dłużnik wie jaki skutek dla jego majątku będzie miała dokonana czynność, t.j. że zna skład swego majątku, zarówno jego aktywa jak i pasywa. Przy tym pod pojęciem świadomości pokrzywdzenia, należy tu rozumieć nie tylko przypadki gdy dłużnik jest w pełni przekonany o pokrzywdzeniu, ale także takie gdy ze względu na swoją ogólną dojrzałość, sprawność umysłową i doświadczenie życiowe winien zdawać sobie sprawę, że znalazł się w sytuacji gdy z pozostałego majątku nie będzie w stanie zaspokoić swoich wierzycieli.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie powyższe przesłanki zostały spełnione. Powód przedstawił materiał dowodowy pozwalający na oszacowanie pozostałego majątku dłużniczki, w sposób wystarczający dla oceny zasadności jego roszczenia. Powód dołączył do akt sprawy akty notarialne nabycia tych nieruchomości oraz ich księgi wieczyste. Z aktu notarialnego sprzedaży nieruchomości wynika, że udział dłużniczki w nieruchomości położonej w Ł. był w dniu jej zakupu (t.j. 29 grudnia 2004 roku) wart 66000 zł, z kolei udział w nieruchomości położonej w M. był w chwili jej zakupu (t.j. w dniu 6 grudnia 2002 roku) wart 37500 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw aby zgodnie ze stanowiskiem pozwanego przyjąć, że nieruchomości te w chwili dokonywania umowy darowizny miały na tyle dużą wartość aby stwierdzić, że dłużniczka wiedząc o obciążających ją wierzytelnościach, nie działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Tu należy zauważyć, że w niniejszej sprawie zostało wykazane, że dłużniczka w chwili dokonywania darowizny miała liczne długi, zgodnie z wyliczeniem zawartym na karcie 133 w wysokości nawet 829377,46 zł. Pozwany wnosząc o oddalenie dowodów zgłoszonych przez powoda na tę okoliczność przyznał przy tym, że fakt ten jest bezsporny. Tak więc aby przyjąć, że dłużniczka nie mogła mieć w dacie darowizny świadomości pokrzywdzenia wierzycieli, czy też raczej, iż mogła liczyć na to, że uzyskają oni zaspokojenie z pozostałego majątku, konieczne byłoby ustalenie, że jej pozostały majątek stanowił w tej dacie podobną wartość.

W ocenie Sądu II instancji twierdzenia pozwanego, że nieruchomości, które pozostały dłużniczce, w przeciągu kilku lat od ich zakupu zdrożały blisko 7- czy 8-krotnie, są całkowicie dowolne, nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Pozwany nie wskazał żadnych okoliczności, z których wynikałoby, że nieruchomości te okazały się tak znakomitymi inwestycjami. Nieprawdopodobne jest zaś aby bez zaistnienia jakichś dodatkowych okoliczności ich cena tak znacząco wzrosła.

Wniosek dowodowy pozwanego w tym zakresie (o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wyceny nieruchomości), zgłoszony dopiero w apelacji, był więc nie tylko spóźniony ale i zmierzał wyłącznie do przedłużenia czasu trwania postępowania. Nie ulega wątpliwości, że pozwany mógł zgłosić go jeszcze w trakcie trwania postępowania przed Sądem I instancji. Za niezrozumiałe należy tutaj uznać, zaś twierdzenia pozwanego, że wartość tych nieruchomości nie była w toku procesu kwestionowana, powód od początku bowiem podnosił, że przeczy stanowisku pozwanego, iż ich wartość jest tak duża jak to wskazywał pozwany. Z kolei fakt ustanowienia hipoteki na tych nieruchomościach w określonej wysokości w żadnym wypadku nie oznacza, że ich wartość jest wystarczająca

do ich spłaty. Hipoteka nie jest ustalana według wartości nieruchomości, a według wysokości zobowiązania, którego dotyczy.

Ponadto pozwany w żaden sposób nie udowodnił swoich twierdzeń, że dłużniczka posiadała również inny majątek, w szczególności majątek związany ze spółką. W tym zakresie dopiero w apelacji odwołał się do bilansu spółki dłużniczki, który po pierwsze nie przedstawiał jej sytuacji w chwili dokonywania darowizny lecz w dniu 31 grudnia 2008 roku, a po drugie zawierał również informację o tym, że spółka posiada zobowiązania na kwotę ponad 800 tysięcy złotych z tego aż 726 tysięcy z tytułu zobowiązań krótkoterminowych. Bilans ten świadczył więc raczej o tym, że spółka dłużniczki znajdowała się już na koniec 2008 roku w bardzo trudnej sytuacji finansowej, a jej majątek, o ile jego wartość księgową została prawidłowo wyliczona, w zasadzie nie wystarczał na zaspokojenie obciążających ją należności. O złej sytuacji spółki, której świadomość winna mieć także dłużniczka dokonując przedmiotowej czynności prawnej, świadczy także to, że już w 2009 roku dłużniczka zaczęła mieć problemy z regulacją zobowiązań publicznoprawnych, a sama spółka zaprzestała działalności już w następnym roku.

Reasumując z powyższych przyczyn należało w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać, że pozwana w chwili zawierania umowy darowizny działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Zdaniem Sądu II instancji także w chwili obecnej kwestia pokrzywdzenia wierzycieli dłużniczki, a w szczególności powoda, nie budzi wątpliwości. Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy, wobec dłużniczki toczą się liczne postępowania egzekucyjne (k. 237 i 280), przy tym jedno z postępowań toczących się z wniosku innego wierzyciela zostało już umorzono z powodu bezskuteczności (k. 239). W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób uznać w takiej sytuacji uznać, że dłużniczka jest w dalszym ciągu wypłacalna, a zatem, że w chwili wyrokowania nie istniało pokrzywdzenie po stronie powoda. W sytuacji gdy wobec pozwanej umarzane są postępowania egzekucyjne z powodu ich bezskuteczności, wątpliwe jest aby powód uzyskał zaspokojenie swoich, znacznych należności. Tym bardziej, że obie nieruchomości, do których mógłby skierować egzekucję, są obciążone licznymi hipotekami, w tym hipotekami podlegającymi zaspokojeniu z pierwszeństwem przed roszczeniem powoda. W tym miejscu należy zaś jeszcze zauważyć, że bez znaczenia pozostają tu dywagacje pozwanego, co do możliwości zaspokojenia z majątku drugiego z dłużników solidarnych czy też z majątku jego spadkobierców. Dłużniczka w chwili dokonywania darowizny, jako dłużniczka solidarna, winna bowiem liczyć się z tym, że roszczenia wierzycieli mogą zostać skierowane wyłącznie do niej, a więc także, że w takiej sytuacji na skutek dokonanych darowizn dojdzie do pokrzywdzenia wierzycieli. Poza tym z treści art. 527 i następnych k.c., w żaden sposób nie wynika aby wierzyciel musiał w postępowaniu ze skargi pauliańskiej wykazać także stan majątku pozostałych dłużników solidarnych, a więc skoro pozwany podnosił zarzut, iż powód mógłby się zaspokoić ze wspólnego majątku dłużników powoda, to zarzut ten stosownie do treści art. 6 k.c. winien udowodnić, czego w niniejszej sprawie nie uczynił.

Odnośnie zaś zarzutu naruszenia przepisu art. 302 k.p.c., należy w pierwszej kolejności podnieść, że pozwany utracił możliwość powoływania się na ten zarzut na skutek nie zgłoszenia do protokołu rozprawy zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzenie tego dowodu nie mogłoby wpłynąć na ustalenia faktyczne mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tym bardziej, że zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i przed Sądem II instancji nie wskazano, na jakie okoliczności miałby być przesłuchany powód. Należy zaś poddać w wątpliwość możliwość udowodnienia za pośrednictwem dowodu z zeznań pozwanego, że wartość nieruchomości należących do jego matki była taka, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. Z akt sprawy nie wynika aby pozwany w tym zakresie dysponował jakąkolwiek wiedzą specjalistyczną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczną umowę darowizny także w zakresie w jakim dotyczyła ona udziału darowanego A. S.. Nie ulega tutaj wątpliwości, że powód mógł domagać się jedynie uznania za bezskuteczną w/w umowy, w zakresie w jakim darowizny na rzecz pozwanego dokonała dłużniczka I. S.. Kwestia ta nie budziła przy tym wątpliwości w toku procesu, jak i z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy stanowisko to podzielał. W tej sytuacji jedynie za błąd redakcyjny należy uznać sformułowanie sentencji wyroku w taki sposób, że doszło do uznania za bezskuteczną całą umowę darowizny, także w zakresie w jakim w jej ramach udziałem rozporządził A. S.. Tu

należy wskazać, że określenie wyroku uznającym za bezskuteczną umowy dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela należności jaka mu przysługuje i osoby dłużnika, służy jedynie skonkretyzowaniu zobowiązania jakie w ramach ewentualnej egzekucji może ulec zaspokojeniu z przedmiotu bezskutecznej czynności. Konieczne jest więc tutaj także precyzyjne określenie umowy, która jest bezskuteczna, także z uwzględnieniem zakresu w jakim jej podmiotem był dłużnik. W przeciwnym wypadku wierzyciel mógłby skierować egzekucję, do całego jej przedmiotu, zamiast do przedmiotu należącego wcześniej wyłącznie do dłużnika.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 i art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 100 k.p.c., mając na względzie fakt, że strony w postępowaniu apelacyjnym (biorąc pod uwagę przedmiot sprawy) uległy sobie w takich samych częściach.